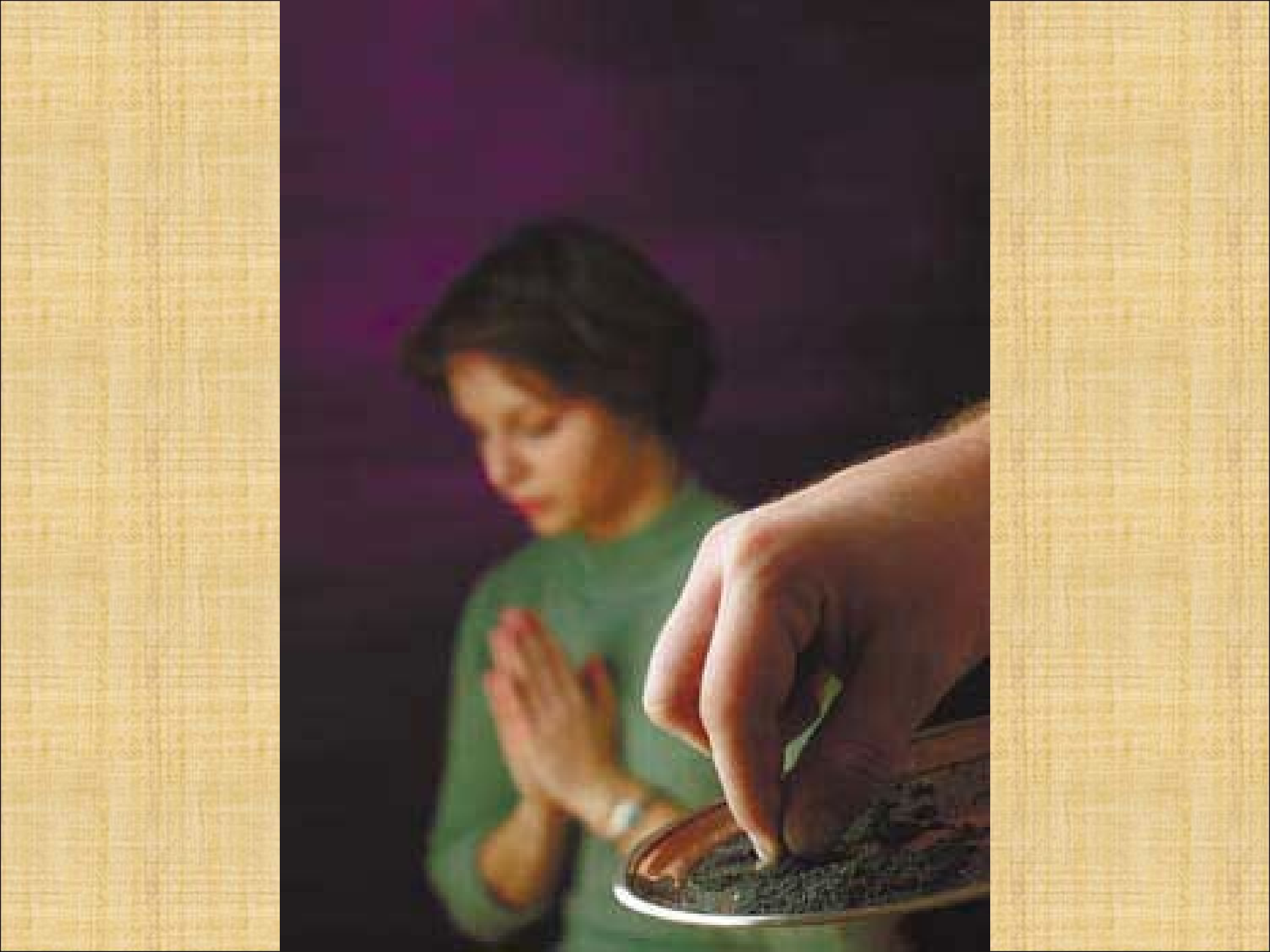


ŚRODA POPIELCOWA



- W tabeli dni liturgicznych, za pomocą której co roku układany jest kalendarz, zajmuje miejsce wśród uroczystości (Narodzenia Pańskiego, Objawienia, Wniebowstąpienia, Zesłania Ducha Świętego, Niedziel Adwentu, Wielkiego Postu, Okresu Wielkanocnego, dni Wielkiego Tygodnia i Oktawy Wielkanocy), a w żaden sposób nie może być nazwany uroczystością, czego wyrazem jest choćby obowiązujący tego dnia post porównywalny z tym, który obowiązuje katolików jeszcze tylko w Wielki Piątek.



- Obrzęd posypania głów popiołem jest ewenementem. W Kościele pierwszych wieków biskup naznaczał w ten sposób jedynie tych, którzy czynili publiczną pokutę i aż do Wielkiego Czwartku byli wyłączeni ze wspólnoty. Z czasem obrzęd ten stał się znakiem postu i pokuty, odprawianej prywatnie przez wszystkich wiernych, w łączności z innymi członkami Kościoła.

- W Środę Popielcową, w trakcie posypywania głów popiołem, kapłan wypowiada słowa z Pisma Świętego. Ma do wyboru dwa zdania i warto pamiętać, które z nich będzie przeznaczone dla nas w danym roku. Jeśli usłyszymy: "**Prochem jesteś i w proch się obrócisz**" (Rdz 3,19), uświadamiamy sobie własną słabość, ułomność, przemijanie. A jeśli: "**Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!**" (Mk 1,15), przypominamy sobie, ile jeszcze mamy w sobie zła, jaka praca nas czeka. Może zastanawiamy się, co mają wspólnego ze sobą te dwa fragmenty Biblii. Otóż ich wspólnym mianownikiem jest zaufanie Bogu.

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO POPIOŁU

- Po homilii kapłan ze złożonymi rękami mówi:

Drodzy bracia i siostry, pokornie błagajmy Boga Ojca, aby pobłogosławił ten popiół, który nakładamy na nasze głowy na znak pokuty.

Po krótkiej modlitwie w milczeniu kapłan mówi:

- Panie Boże, Ty przebaczasz ludziom, którzy się upokarzają i starają się zadośćuczynić za grzechy, wysłuchaj łaskawie nasze prośby i udziel hojnie błogosławieństwa + swoim sługom i służebnicom, którzy będą posypani tym popiołem. + Niech wytrwają w czterdziestodniowej pokucie, aby mogli z oczyszczonymi duszami uczestniczyć w paschalnym misterium Twojego Syna. Który żyje i króluje na wieki wieków. W. Amen.

Kapłan kropi popioł wodą święconą nic nie mówiąc.

POSYPANIE POPIOŁEM

Następnie kapłani posypują popiołem obecnych, mówiąc do każdego:

Nawracajcie się i wierzcie Ewangelii (Mk 1,15).

Albo:

Pamiętaj, że jesteś prochem i w proch się obrócisz (Por. Rdz 3,19).

W tym czasie wykonuje się odpowiedni śpiew

- Po posypaniu głów popiołem kapłan umywa ręce. Obrzęd kończy się modlitwą powszechną.
- Nie odmawia się Wierzę.
- Modlitwa wiernych

DLACZEGO POPIÓŁ?

- Już od najdawniejszych czasów popiół miał znaczenie symboliczne, a nawet magiczne. Posypywanie głowy popiołem, podrzucanie ziemi w górę albo tarzanie się po ziemi było wyrazem żałoby, bólu i żalu. Trwoga przed zmarłym skłaniała pierwotnych ludzi do posypywania się popiołem z ofiar złożonych za zmarłego. Inne ludy, które nie odczuwały lęku przed zmarłymi znały zwyczaj wszczepiania sobie popiołu ze spalonych zwłok, aby w ten sposób przejąć dobre cechy zmarłego.

- Oczywiście takie poglądy są obce współczesnemu człowiekowi, ponieważ nawet niezrozumiałe. Jednak i nam popiół, jako pozostałość po spalonej materii, przypomina, że wszystko, co ziemskie, w tym również materialna część naszej natury, tak jak została utworzona z prochu i gliny ziemi, znów obróci się w ziemię.

- Materialny rozpad ludzkiego ciała jest jednak skutkiem grzechu, ponieważ Stwórca stworzył człowieka w cielesnej nieśmiertelności - przeto ten, kto pozwoli na swym czole nakreślić krzyż z popiołu, zaręcza, że wraz z pokutującym Kościołem chce „zmienić sposób swego dotychczasowego myślenia”. Stare myślenie przeminęło i powstało nowe, czyste i nieskalane. Czyli przez pokutę i żal człowiek pragnie powrócić do Boga, którego porzucił przez grzech i niewierność, chce oczyścić w ogniu Bożej miłości swą nieśmiertelną duszę.

- Dlatego popiół jest także symbolem oczyszczenia. Ogień spalając oczyszcza i pozostaje wówczas to, co jest już niezniszczalne i ostateczne.
- Tak więc Wielki Post z posypaniem głowy popiołem skłania do tego, abyśmy oczyścili nasze życie z przywiązań do grzechu i przypomnieli sobie ostateczny cel naszego wędrowania, którym jest nieprzemijalne bycie z Bogiem.

- I tak popiół jest dla pokutującego człowieka czymś ostatecznym - śmiercią i przemijaniem, a jednocześnie jest czymś pierwszym - pierwszym stopniem wiodącym jego kroki, poprzez oczyszczenie, do nieprzemijalności.
- Stąd popiół w kościele nie ma nic wspólnego ze sztucznie wywołanym poczuciem strachu i ciążącego na nas wrażenia bezsensowności, nie ma nic wspólnego z magią i czarami. Jest po prostu symbolem, który powinien skierować myśli na podstawowe prawdy naszego ziemskiego, przemijającego życia.

- Kiedy więc usłyszymy słowa, że „prochem jesteś i w proch się obrócisz” pomyślmy, czy nie warto pokusić się o trud nawrócenia, by zachować w sobie to, co jest niezniszczalne, a więc życie wieczne, do którego wszyscy zostaliśmy powołani dzięki męce, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa, naszego Odkupiciela?

PIERWSZE CZYTANIE JI 2.12-18

Rozdzierajcie wasze serca, a nie szaty.

- *Czytanie z Księgi proroka Joela.* Tak mówi Pan: Nawróćcie się do Mnie całym swym sercem, przez post i płacz, i lament. Rozdzierajcie jednak wasze serca, a nie szaty! Nawróćcie się do Pana, Boga waszego! On bowiem jest łaskawy, miłosierny, nieskory do gniewu i wielki w łaskawości, a lituje się na widok niedoli. Któż wie, czy się nie zastanowi, czy się nie zlituje i pozostawi po sobie błogosławieństwo plonów na ofiarę z pokarmów i ofiarę płynną dla Pana, Boga waszego. Dmijcie w róg na Syjonie, zarządzcie święty post, ogłoście zgromadzenie. Zbierzcie lud, zwołajcie świętą społeczność, zgromadźcie starców, zbierzcie dzieci i ssących piersi; niech wyjdzie oblubieniec ze swojej komnaty, a oblubienica ze swego pokoju. Między przedsionkiem a ołtarzem niechaj płaczą kapłani, służy Pana! Niech mówią: „Przepuść, Panie, ludowi Twojemu i nie daj dziedzictwa swego na pohańbienie, aby poganie nie zapanowali nad nami. Czemuż mówić mają między narodami: Gdzież jest ich Bóg?” Pan zapalił się zazdrosną miłością ku swojej ziemi, i zmiłował się nad swoim ludem. — Oto słowo Boże.

DRUGIE CZYTANIE 2 Kor 5,20-6,2

Pojednajcie się z Bogiem, oto teraz czas upragniony.

- *Czytanie z Drugiego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian.* Bracia: W imieniu Chrystusa spełniamy posłannictwo jakby Boga samego, który przez nas udziela napomnień. W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem. On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą. Współpracując zaś z Nim napominamy was, abyście nie przyjmowali na próżno łaski Bożej. Mówi bowiem Pismo: „W czasie pomyślnym wysłuchałem ciebie, w dniu zbawienia przyszedłem ci z pomocą”. Oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia. — Oto słowo Boże.



Zwyczaje popielcowe w różnych krajach

- Środa Popielcowa – początek Wielkiego Postu – to we wszystkich krajach katolickich dzień refleksji i skupienia. Nie wszędzie jednak przebiega on tak samo jak w Polsce. Tam gdzie dawne tradycje są szczególnie trwałe, przed obowiązującym wszędzie obrzędem posypywania głowy popiołem kultywuje się zwyczaje dla nas egzotyczne. Chyba najbardziej popularnym z tych zwyczajów jest pogrzeb sardynki w Hiszpanii. Szczególnie dla nas egzotyczne są zwyczaje krajów Ameryki Łacińskiej, gdzie tradycje katolickie zmieszały się z prekolonialnymi.

- U nas karnawał kończy się we wtorek tzw. śledzikiem. Znacznie bardziej spektakularne formy zwyczaj ten przyjmuje w Hiszpanii. W Środę Popielcową wierni zanim udadzą się do kościoła by posypać głowy popiołem biorą udział w „entierro de la sardina” – pogrzebie sardynki. Odbywa się on w wielu miejscowościach w różnych regionach Hiszpanii. Pogrzeb sardynki wiąże się oczywiście z tym, że dawniej podczas całego Wielkiego Postu nie spożywano mięsa. Jedzono za to bardzo dużo ryb. „Żałobnicy” „litują się” więc nad ich losem.



- Ogromnej wielkości (czasem nawet rozmiarów rekina z filmu „Szczęki”) sardynkę ze szmat i papieru obwozi się ulicami miejscowości w niby żałobnym kondukcje. Wielu „żałobników” ubranych jest w czarne stroje. Kobiety głośno zawodzą nad losem biednej sardynki. Na koniec kukłę się podpala lub (rzadziej) topi w rzece. Uroczystość często kończy pokaz ogni sztucznych. Dopiero wieczorem zaczyna się okres refleksji i skupienia.

- W krajach pozostających pod wpływem kultury hiszpańskiej odbywają się podobne uroczystości. W Ica – jednym z regionów Peru w Środę Popielcową organizuje się „entierro del violin” – pogrzeb skrzypiec. Ma on symbolizować zakończenie karnawału i rozpoczęcie Wielkiego Postu.

Tikancha

W Boliwii, gdzie większość mieszkańców to Indianie, zachowała się nieco szokująca dla Europejczyka tradycja mieszania katolicyzmu z dawnymi pogańskimi kultami animistycznymi. Najbardziej widoczne jest to w Andach, zwłaszcza w największym górniczym ośrodku Boliwii – mieście Oruro. Etnografowie boliwijscy dowodzą, że tamtejsze tradycyjne wierzenia przetrwały 2000 lat. Pod wpływem hiszpańskich kolonizatorów zostały połączone z katolicyzmem, tworząc swoisty fenomen kulturowy. Zastanawiając się nad nim pamiętajmy, że zapewne równie egzotycznie musiał wyglądać katolicyzm w Polsce za pierwszych Piastów.



- Oruro ma swoją świętą patronkę – Virgen del Socavón – co można przetłumaczyć jako Matka Boża ze Sztolni. Kopalnie w tym mieście wyglądają tak samo jak 500 lat temu, są to płytkie kopalnie odkrywkowe. Mentalność górników też wydaje się archaiczna. Przed przybyciem Hiszpanów czcili oni boga o imieniu TIW – stwórcę i opiekuna. Hiszpańscy misjonarze nie potrafili wykorzenić jego kultu, choć próbowali utożsamić go z diabłem. Obecnie TIW przybrał imię Tio (po hiszpańsku – wujek, ale tego słowa używa się też w odniesieniu do starszego, doświadczonego mężczyzny). Uważany jest przez mieszkańców Oruro za dobrego diabła, który pokutując za swoje grzechy stał się wiernym sługą Matki Bożej – Virgen del Socavón.

- Przed wejściami do sztolni kopalnianych stoją figury przedstawiające Tio. Górnicy, aby zapewnić sobie bezpieczną pracę, składają mu ofiary – kładą obok niego np. papierosy.
Najbardziej spektakularną „prezentacją” oryginalnych boliwijskich wierzeń i zwyczajów jest karnawał w Oruro, na który przybywa aż 400 tysięcy ludzi z kraju i zagranicy.

- Środa Popielcowa jest zakończeniem i jednocześnie zwieńczeniem karnawału w Oruro. Poza obrzędem posypywania głów popiołem w kościele, ludzie spryskują napojami alkoholowymi ulice, prosząc Boga i pośredniczącego w kontakcie z Bogiem bożka Tio o lepszy los. Powszechny jest też zwyczaj przyozdabiania wówczas miejsc pracy oraz obwiązywania karnawałowymi serpentynami narzędzi pracy, zwany w języku miejscowych Indian „tikancha”.